



100 Lat Pani Janiny Kawałko



13 lipca jubileusz 100-lecia urodzin obchodziła mieszkanka Mokrzysk, **pani Janina Kawałko**. W tym dniu jubilatkę na przyjęciu odwiedzili zastępca burmistrza Grzegorz Brach oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Agnieszka Sękowska-Lenart, składając życzenia wszelkiej pomyślności i wielu lat w doskonałym zdrowiu. Goście przekazali kwiaty, prezenty oraz list gratulacyjny.

Janina Kawałko urodziła się 13.07.1925r. W Mokrzyskach w rodzinie Salomei i Władysława Baniak, jako najstarsza z ośmiorga ich dzieci. Dzieciństwo jej przypadło na czas odradzania się państwa Polskiego, po wielu latach zaborów i wojen. Kraj był zrabowany i wszędzie panowała ogromna bieda.

W wieku ośmiu lat została oddana na służbę na plebanię w Szczepanowie, aby chociaż trochę ulżyć rodzicom w utrzymaniu pozostałej gromadki rodzeństwa. W wyniku wybuchu II Wojny Światowej jako 14-letnia dziewczyna została wysłana przez księży do Ropczyc na dalszą służbę (aby uniknąć łapanek i wywózki na roboty do Niemiec), gdzie przebywała do zakończenia wojny. W 1942 roku umiera jej ojciec. W domu zapanowała wielka bieda.

Po wojnie podejmuje pracę w restauracji „Słotwinka” gdzie poznaje przyszłego męża Henryka Kawałko. 12.02.1954r. zawarła związek małżeński z Henrykiem i zamieszkali w domu rodzinnym Janiny. Z tego związku urodziło im się 7-mio dzieci. Dom ten dzielili z drugą rodziną – również wielodzietną. W trosce o zapewnienie dzieciom lepszych warunków do życia postanowili wybudować sobie własny dom. Oboje bardzo ciężko pracowali na utrzymanie dzieci i budowę domu, do którego wprowadzili się w 1966 r.

Jej życie charakteryzowało się bardzo ciężką pracą i wielkimi wyrzeczeniami. Służyła ludziom dobrym słowem i dzieliła się tym co miała z potrzebującymi. Dobrze rozumiała ludzi w potrzebie. Mimo wielkich trudności życiowych, zawsze z uśmiechem przyjmowała niedogodności i spieszyła z pomocą (zwłaszcza chorym). Nigdy nie zaniedbywała swoich obowiązków w stosunku do rodziny. Pracę zawodową wykonywała bardzo solidnie, za co była wielokrotnie wynagradzana. W 1977r. podjęła pracę w Szkole Podstawowej w Mokrzychach w kuchni, gdzie pracowała aż do przejścia na rentę. Nigdy z Jej ust nie padło słowo skargi i narzekania.

16.08.2004 r umiera jej mąż Henryk, a w 03.08.2017r. Syn Eugeniusz.
Obecnie Janina mieszka z córką i jej rodziną.

Babcia Jancia – jak pieszczotliwie nazywają ją jej potomkowie, doczekała się: 7 dzieci, 29 wnuków, 21 prawnuków i 2 praprawnuków.
Na spotkaniach rodzinnych chętnie dzieli się swoimi wspomnieniami, jest duszą towarzystwa, śpiewa piosenki ale również nie unika poruszania trudnych tematów dotyczących najtrudniejszych momentów jej życia.

Janina to osoba głęboko wierząca. Wielkim szacunkiem i troską darzy wartość jaką jest: rodzina. Doskonale orientuje się w bieżących tematach i śledzi wydarzenia w Ojczyźnie.

Jej ulubione powiedzonko to: „Mało dość, dużo dość”.

Źródło: <https://www.brzesko.pl/aktualnosc/88172,100-lat-pani-janiny-kawalko>

Data wydruku: 2026-06-20 10:39:25